

Z badań nad reprezentacją poznawczą dzieci i dorastających: metody badania i strategie zachowań – wprowadzenie

Sformułowane przed laty przez J. Piageta pytanie „jak sobie dziecko wyobraża świat” – stanowi nadal inspirację dla wielu badaczy. Zebrane w „Psychologii Rozwojowej” artykuły przynoszą nowe informacje na temat zmian rozwojowych dziecięcej reprezentacji świata. Autorzy prezentują wyniki badań prowadzonych w okresie średniego i późnego dzieciństwa oraz dorastania. W ciągu opisywanych kilkunastu lat życia reprezentacja zmienia się, staje się bardziej złożona, abstrakcyjna, powstają różne jej rodzaje i systemy czy struktury (Mandler, 1998; Case, 1992), a zmiany te zachodzą prawdopodobnie również w sposób specyficzny dla dziedziny (Karmillof-Smith, 1992). Obraz tych zmian próbowali uchwycić w swoich badaniach autorzy tekstów zawartych w niniejszym tomie. Zmiany te wyraźnie ujawniły się w strategiach zachowań badanych w odpowiedzi na zaprojektowane sytuacje. Śledzenie zmian rozwojowych wymaga przygotowania odpowiednich narzędzi pomiaru. Autorzy zaprojektowali sytuacje quasi-eksperymentalne (Lasota, Dryll) czy eksperymentalne (Bialecka-Pikul), kwestionariusze (Kołodziejczyk), testy (Stępień).

Agnieszka Lasota w tekście pod tytułem *Symboliczne ujmowanie rzeczywistości we wczesnym dzieciństwie* prezentuje prawdopodobnie jedno z pierwszych w Polsce badań nad reprezentacją symboliczną u dzieci, których rozwój językowy nie przebiega w sposób prawidłowy, a mianowicie dzieci z ryzykiem tzw. specyficznego zaburzenia rozwoju językowego, SLI. Autorka testuje zależność między rozwojem zabawy symbolicznej z przemianowywaniem przedmiotów a rozwojem językowym dzieci z trzech grup o różnym poziomie rozwoju językowego (opóźnionym, prawidłowym i ponadprzeciętnym). Próbuje odkryć istotę tej zależności. Stwierdza, że język i zabawa symboliczna we wczesnym dzieciństwie rozwijają się we wzajemnym związku, u dzieci z ryzykiem SLI zabawa symboliczna pojawia się później, a jej formy i struktura są prostsze niż u dzieci rozwijających się prawidłowo.

Z kolei Marta Bialecka-Pikul, w artykule zatytułowanym *Krytycznie o sposobach badania teorii umysłu*. Dziecięce strategie radzenia sobie z rozumieniem stanów mentalnych na materiale metafor, przedstawia wyniki badań nad dziecięcymi możliwościami myślenia o konstruowanych reprezentacjach rzeczywistości. Krytycznie analizując techniki stosowane przez autorów badań prowadzonych w nurcie tzw. dziecięcych teorii umysłu (testy fałszywych przekonań), autorka proponuje własne narzędzie, czyli test metafor, który pozwala odkryć dziecięce strategie radzenia sobie z rozumieniem stanów mentalnych innych ludzi. Dostrzeżenie indywidualnego zróżnicowania drogi rozwoju dziecięcej reprezentacji świata wydaje się ciekawym spostrzeżeniem wynikającym z prezentowanych badań.

Trzeci tekst niniejszego zbioru, autorstwa Ewy M. Dryll pt. *Dostępność kategorii cech zwierząt: sposób ujawniania kontekstów nabywania wiedzy*, stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o to, co w większym stopniu wpływa na konstruowaną przez dzieci reprezentację kategorii świata biologicznego (tu: zwierząt): ich własne doświadczenie czy przekaz kulturowy. Autorka zastosowała inspirującą badane dzieci technikę, a mianowicie prosiła dziecko, by wyobraziło sobie, opisało i narysowało zwierzę, które powstanie przez połączenie dwu przedstawicieli różnych gatunków, oraz rozmawiała z dzieckiem o różnych cechach tego zwierzęcia. Tą drogą stwierdziła, że kontekst kulturowy odgrywa prawdopodobnie ważną rolę w nabywaniu przez dzieci wiedzy o zwierzętach. Analiza jakościowa odpowiedzi dzieci pozwoliła również pokazać, jak dzieci w

piątym i siódmym roku życia konstruuja swoją wiedzę: młodsze skupiają się na głównej cesze zwierzęcia, starsze zaś stosują strategię dobierania cech.

Anna Kołodziejczyk na podstawie analizy dotychczas stosowanych metod badania myślenia magicznego zaprojektowała własne narzędzie przeznaczone do badania dzieci od połowy średniego dzieciństwa do progu dorastania. Jest to kwestionariusz myślenia magicznego, który nadaje się do oceny nasilenia akceptacji bezpośredniego wpływu myśli lub zachowań symbolicznych (gesty, słowa) na zmiany w fizycznej, psychicznej i biologicznej dziedzinie rzeczywistości. Narzędzie odznacza się dobrymi parametrami rzetelności; jest wrażliwe na zmiany związane z wiekiem i dziedziną rzeczywistości. Prace związane z przygotowaniem narzędzia badawczego oraz wyniki wstępnych badań autorka przedstawiła w artykule *W poszukiwaniu metody badania myślenia magicznego w rozwoju*.

Kolejne prezentowane badania dotyczą wiedzy o emocjach w średnim i późnym dzieciństwie. Małgorzata Stępień, w tekście *Wiedza o emocjach: badania nad strukturą i zmianami rozwojowymi*, ukazuje zmiany rozwojowe w trzech momentach (piątym, siódmym i dziesiątym roku życia) badanych za pomocą testu wiedzy o emocjach, skonstruowanego przez autorkę. Test ten bada: umiejętności werbalne (np. nazywanie emocji), niewerbalne (np. rozpoznawanie emocji) i wiedzę deklaratywną (np. definiowanie emocji). Autorka stwierdziła istnienie powiązań między tymi trzema aspektami wiedzy o emocjach, przy czym dwa pierwsze zależą od poziomu rozwoju językowego dzieci. Jak pisze Małgorzata Stępień, otrzymane wyniki zachęcają nie tylko do dalszej eksploracji tej ciekawej problematyki, ale również dalszego opracowywania narzędzi do badania wiedzy dzieci o emocjach.

Poszukiwanie narzędzi badawczych, które pozwalają w trafny i rzetelny sposób badać trudne zagadnienia rozwoju reprezentacji stanowi ważny cel projektu Magdaleny Budziszowskiej. W artykule *Tryb opowiadania dorastającej młodzieży o swoich rodzicach i jego uwarunkowania* autorka prezentuje nową, ważną perspektywę w badaniach nad reprezentacją, a mianowicie podejście narracyjne. Analizując strukturę i treść swobodnych pisemnych wypowiedzi dorastających o rodzicach, autorka odkrywa, że młodzież w wieku od 16 do 19 lat stosuje najczęściej formę tekstu argumentacyjnego, rzadziej narracyjnego lub opisowego. Analiza tematyki poszczególnych rodzajów tekstów ujawniła, jak dorastający spostrzegają swoich rodziców. Drugi ważny wynik badań Budziszowskiej dotyczy hipotezy, że budowanie tekstów narracyjnych wiąże się z poczuciem osiągnięcia własnej dorosłości.

Badania nad rozwojem osób dorastających prowadziła również Tiia Tulviste, której tekst *Adolescents and their mothers as conversational partners across socio-cultural contexts*, stanowi w pewnym sensie domknięcie prezentowanych tu rozważań nad reprezentacją. Tulviste, profesor Uniwersytetu w Tartu, dokonuje w swoim artykule przeglądu badań nad dialogami między matkami i ich dorastającymi dziećmi, prowadzonymi z perspektywy międzykulturowej. Ukazując wpływ kultury, w której żyjemy, na sposób porozumiewania się matek z dziećmi, autorka pokazuje, że styl konwersacji jest uzależniony m.in. od tego, jak przedstawiamy sobie cele wychowania, jaka jest nasza ideologia socjalizacji, innymi słowy nasza reprezentacja tego, kim jest dziecko i do czego dążymy, wychowując je. Tulviste odkrywa różnice kulturowe, a nie tylko językowe w stylach konwersacji, badając na przykład estońskie i fińskie rodziny mieszkające w Szwecji.

W dziale recenzji zamieszczamy dwie opinie. Dotyczą one zarówno prac poświęconych dzieciom (recenzja J. Sajdera), jak i dorastającym (recenzja E. Gurby). Jolanta Sajdera, w tekście *Przegląd artykułów dotyczących rozwoju społecznego z czasopism: Social Development, Developmental Psychology, Child Development, Developmental Science, American Psychologist*, przedstawia wybrane współczesne badania nad rozwojem społecznym dzieci. Recenzowane teksty odnoszą się do trzech grup ważnych pytań badawczych: (1) kiedy w ontogenezie po raz pierwszy pojawiają się umiejętności społeczne (np. zdolność do współpracy); (2) czy płeć wpływa na różnice w budowaniu relacji społecznych przez dzieci i (3) czy istnieją specyficzne dla gatunku ludzkiego

zachowania społeczne. W szczególności trzecie z wymienionych pytań, będące inspiracją badań prowadzonych w zespole Michaela Tomasello, doprowadziło do niezwykle ważnych odkryć w dziedzinie psychologii rozwoju. Otóż zdaniem Tomasello, umiejętność współdziałania tworząca się na podstawie wspólnoty intencji (*shared intentionality*) jest unikatową ludzką zdolnością. Odnosząc to stwierdzenie do prezentowanych tu badań, warto podkreślić, że dzielenie przez dzieci stanów wewnętrznych, a więc intencji drugiej osoby, np. w czasie zabawy czy dialogu, to przecież akt konstruowania reprezentacji.

Druga opinia to Ewy Gurby recenzja podręcznika *Blackwell Handbook of Adolescence* pod redakcją Geralda R. Adamsa i Michaela D. Berzonsky'ego. Recenzentka stwierdza, że choć prezentowany podręcznik zawiera bogaty przegląd aktualnych badań odnoszących się do różnorodnych dziedzin rozwoju dorastających, w tym również rozwoju poznawczego i rozwoju osobowości, niestety zabrakło w nim uwzględnienia podejścia międzykulturowego. Słuszna wydaje się zatem teza wynikająca z recenzji autorki, że choć niewątpliwie należy poznawać badania prowadzone przez badaczy na całym świecie, to jednak wyników badań z udziałem młodzieży żyjącej w danym kręgu kulturowym nie można wprost przenosić i stosować do analizy zachowań nastolatków z innej kultury. Nie po raz pierwszy pojawia się zatem wskazanie, prawdziwe również w badaniach nad reprezentacją, że kultura i interakcje społeczne stanowią ważne źródło rozwoju.

Zawarte w niniejszym numerze artykuły zawierają opisy różnych fragmentów reprezentacji poznawczej z zaznaczeniem specyfiki ich rozwojowej zmienności. Uzyskanie takich danych było możliwe dzięki zastosowaniu przez autorów pomysłowych rozwiązań metodologicznych dotyczących zarówno zaprojektowania procedur i technik badawczych, jak i metod jakościowej analizy danych.

*Maria Kielar-Turska
Marta Białecka-Pikul*